



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 22 727 0595;
parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

21 NIEDZIELA ZWYKŁA

27 sierpnia

286'17



LITURGIA SŁOWA

Czyt. I: Iz 22,19-23; * PS 138 * Czytanie II: Rz 11, 33-36

Ewangelia: 16,13-20



Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? A oni odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków. Jezus zapytał ich: A wy za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział Szymon Piotr: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr czyli Skala, i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Wtedy surowo zabronił uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem.

Oto słowo Pańskie

SYN CZŁOWIECZY

Jezus stawiając uczniom pytanie dotyczące Jego osoby używa sformułowania „syn człowieczy”. Święty Maksymilian wyjaśnia, że w tym określeniu Jezus zaznacza, że jest synem Maryi. Ziomkowie Jezusa

mówili o Nim „syn Józefa”. To było powszechne, naturalne i zgodne z prawem określenie tożsamości danego człowieka. Ale sam Jezus nie mówi „za kogo ludzie uważają syna Józefa” lecz syna człowieczego.

Człowieczeństwo Jezusa pochodzi od Maryi nie od Józefa. Dlatego, gdy mówi „syn człowieczy” oznacza to – zgodnie z interpretacją św. Maksymiliana – „syn Maryi”.

Dialog pod Cezareą Filipową nie dotyczy jednak tej kwestii. Jezus nie pyta uczniów o swoje ziemskie pochodzenie. Ono jest znane. Po trzech latach spędzonych wspólnie z uczniami Jezus pyta apostołów, czy już odkryli Jego najgłębszą tożsamość. Czy są już gotowi wyznać wiarę, która przekracza ludzkie uwarunkowania. Szymon Piotr w imieniu pozostałych uczniów wyznaje: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Można ten dialog sprowadzić do następujących kwestii: Jezus: „Za kogo uważacie syna człowieczego?” Piotr: „Za Syna Bożego”. Stosując interpretację św. Maksymiliana można tak to ująć: „Za kogo uważacie syna Maryi?”. Odpowiedź: „Za Syna Bożego”. Dla nas wydaje się to oczywiste ale dla uczniów było to odkrycie tajemnicy decydującej o wszystkim. Dlatego Jezus mówi: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie”. Pierwszym człowiekiem, któremu Ojciec przekazał tę tajemnicę jest Najświętsza Maryja Panna. W Nazarecie, gdy powiedziała Bogu „TAK” stała się Matką Syna Bożego.

Wczoraj przeżyliśmy uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej. Na Jasnej Górze odbyły się uroczystości trzystulecia koronacji ikony jasnogórskiej. Pierwszym przesłaniem tego wizerunku jest obecność Maryi i Jezusa w dziejach człowieka, w historii naszego narodu. Tak jak w Kanie Galilejskiej, zanim stał się cud, ewangelista Jan zaznaczył, że „była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów” (J 2,1-2).

Drugim przesłaniem ikony częstochowskiej jest zauważalny gest Jezusa wskazującego na Matkę Najświętszą. Najwłaściwszym słowem, którym można go opisać jest testament z Krzyża. Słowa Jezusa skierowane do umiłowanego ucznia czyli do każdego z nas: „Oto Matka twoja”. Choć obraz jasnogórski wydaje się statyczny i dostojny, niesie w sobie wielką dynamikę łaski. Jezus wskazuje na Maryję wręcz natarczywie, abyśmy ten testament przyjęli z całą odpowiedzialnością i powagą. Natomiast Maryja ukazuje nam swojego Syna. Tutaj z kolei możemy dopisać słowa, które na Jasnej Górze są odczytywane bardzo często w janowym zapisie pierwszego cudu w Kanie Galilejskiej: „Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie»” (J 2,5).

Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii nazywa Piotra błogosławionym, albowiem przekroczył ludzkie uwarunkowania (ciało i krew) i otworzył się na światło łaski, którą otrzymał od Ojca. Pierwszą błogosławioną między niewiastami, między wszystkimi ludźmi, jest Najświętsza Maryja Panna. Dlatego Jezus daje nam Matkę, która wprowadza nas w świat łaski i daje nam swojego Syna. Słowa Jezusa zapisane w Ewangelii św. Jana: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16) można również odnieść do Najświętszej Maryi Panny. „Tak bardzo Maryja miłuje każdego z nas, że daje nam swojego Syna, abyśmy nie zginęli w odmętach grzechu i kłamstwa lecz stali się dziedzicami życia wiecznego”.

ks. Proboszcz)

Wszchemogący i miłosierny Boże, Ty dałeś narodowi polskiemu w Najświętszej Maryi Pannie przedziwną pomoc i obronę, † a Jej święty obraz jasnogórski wsławiłeś niezwykłą czią wiernych, * spraw łaskawie, abyśmy na ziemi z zapalem walczyli w obronie wiary, a w niebie wysławiali Twoje zwycięstwo. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

CHRZEŚCIJAŃSKI KSZTAŁT PATRIOTYZMU

I. Patriotyzm – perspektywa chrześcijańska

1. *Uniwersalny wymiar patriotyzmu.* Przede wszystkim pragniemy przypomnieć, że patriotyzm jest głęboko wpisany w uniwersalny nakaz miłości bliźniego. Międzypokoleniowa solidarność, odpowiedzialność za los najsłabszych, codzienna obywatelska uczciwość, gotowość służby i poświęcenia na rzecz dobra wspólnego, które ściśle łączą się z patriotyzmem, są zarazem realizacją orędzia zawartego w Ewangelii. Dlatego – jak pisał święty papież Pius X – „Kościół nauczał zawsze, że patriotyzm jest obowiązkiem i wiąże go z nakazem czwartego przykazania Bożego”[2]. Zarazem jednak dla uczniów Chrystusa miłość ojczyzny – jako forma miłości bliźniego – będąc wielką wartością, nie jest jednak wartością absolutną. Dla chrześcijanina, służba ziemskiej ojczyźnie, podobnie jak miłość własnej rodziny, pozostaje zawsze etapem na drodze do ojczyzny niebieskiej, która dzięki nieskończonej miłości Boga obejmuje wszystkie ludy i narody na ziemi. Miłość własnej ojczyzny jest zatem konkretyzacją uniwersalnego nakazu miłości Boga i człowieka.

Przypominali o tym rodakom, blisko pół wieku temu, polscy biskupi: „Choć człowiek stawia wartości ojczyste bardzo wysoko, to jednak wie, że ponad narodami jest Bóg, który jedyny ma prawo do tego, aby ustanawiać najwyższe normy moralne, niezależnie od poszczególnych narodów. Takie poczucie rzeczywistości opiera patriotyzm na prawdzie, oczyszcza go i uzdalnia do pogłębienia świadomości wspólnoty rodziny ludzkiej. Broni nas ono od obojętności na losy drugich, uwrażliwia coraz bardziej na potrzeby każdego człowieka, obojętnie jakim językiem mówi i jakie ma poczucie narodowe”.

W takiej chrześcijańskiej perspektywie miłość własnej ojczyzny wyraża się przede wszystkim przez postawę służby oraz troski i odpowiedzialności za potrzeby i los konkretnych ludzi, których Pan Bóg postawił na naszej drodze. Dlatego też za niedopuszczalne i bałwochwalcze uznać należy wszelkie próby podnoszenia własnego narodu do rangi absolutu, czy też szukanie chrześcijańskiego uzasadnienia dla szerzenia narodowych konfliktów i waśni. Miłość do własnej ojczyzny nigdy bowiem nie może być usprawiedliwieniem dla pogardy, agresji oraz przemocy. (cdn)

MODLITWA ZA KAPŁANÓW



Maryjo, * Matko Jezusa Chrystusa i Matko kapłanów, * przyjmij ten tytuł, którym Cię obdarzamy, * by oddać cześć Twemu macierzyństwu * i wraz z Tobą kontemplować Kapłaństwo Twego Syna i Twoich synów, * Święta Boża Rodzicielko. Matko Chrystusa, * Kapłanowi-Mesjaszowi dałaś ludzkie ciało, * by zostało namaszczone Duchem Świętym * dla zbawienia ubogich i skruszonych w sercu * — zachowaj kapłanów w Twoim Sercu i w Kościele, * Matko Zbawiciela. Matko wiary, * Ty przyniosłaś do świątyni Syna Człowieczego, * wypełnienie obietnic danych Ojcom * — oddawaj Ojcu, dla Jego chwały, kapłanów Twego Syna, * Arko Przymierza. Matko Kościoła, * razem z uczniami w Wieczerniku * modliłaś się do Ducha Świętego * za Nowy Lud i jego Pasterzy * — uproś dla stanu kapłańskiego pełnię darów, * Królowo Apostołów. Matko Jezusa Chrystusa, * byłaś z Nim u początków Jego życia i Jego misji, * szukałaś Go wśród tłumów, gdy nauczał, * stałaś przy Nim, gdy został wywyższony ponad ziemię, * wyniszczonej przez jedyną i wieczną ofiarę, * a towarzyszył Ci Jan jako Twój syn * — przygarniaj powołanych, osłaniaj od początku ich wzrastanie, * wspomagaj w życiu i w posłudze Twoich synów, * Matko kapłanów. * Amen. (św. Jan Paweł II)

Z OGŁOSZEŃ

- W piątek 78 rocznica wybuchu II Wojny Światowej. Na Mszy wieczornej modlić się będziemy za wszystkie ofiary wojny, w int. Ojczyzny i o pokój na świecie.
- W pierwszy piątek miesiąca przed południem będziemy odwiedzać chorych. Od godz. 15⁰⁰ adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 18⁰⁰ i spowiedź na rozpoczęcie roku szkolnego.
- Spotkanie dla kandydatów do Bierzmowania grupy starszej w najbliższy piątek. Zapraszam na Mszę wieczorną. Po Mszy spotkanie obowiązkowe.
- Zapraszam wszystkich ministrantów na Mszę wieczorną w najbliższy piątek o godz. 18⁰⁰.
- W pierwszą sobotę po Mszy wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, różaniec wynagradzający. Po różańcu spotkanie koła św. Faustyny i św. Franciszka. Obecność obowiązkowa.
- Po wakacjach kancelaria będzie czynna we wtorki i środy od godz. 19⁰⁰ do 19³⁰. W soboty: 9⁰⁰ - 10⁰⁰.
- Sprzątanie kościoła w piątek po Mszy wieczornej.
- Intencja dla kół różańcowych na ten miesiąc: Koło św. Faustyny: W int. Kościoła w Polsce o zapał w głoszeniu słowa Bożego i gorliwość w obronie wiary. Koło św. Franciszka: W int. dzieci i młodzieży rozpoczynających rok szkolny i katechetyczny.